

WIKTOR ORMICKI.

**Zakład przemysłowy przedmiotem badań geograficznych<sup>1)</sup>.**

Zakład przemysłowy — szczególnie wyższej kategorii — jest z reguły obiektem krajobrazowym. Z tego też względu wymaga w pierwszym rzędzie rozważenia z punktu widzenia topograficznego i osadniczego. Zwrócić zatem należy uwagę na jego wielkość, wysokość, ilość składających się nań budynków, ich wzajemne rozmieszczenie jakoteż na sposób rozplanowania całości. Nie jest rzeczą obojętną, czy zabudowania są zwarte, czy rozrzucone, w jakim pozostają stosunku do niezabudowanych placów, gdzie leżą składy i magazyny, oraz jak przebiegają arterje komunikacji wewnętrznej. Krótko mówiąc, podstawą analizy zakładów przemysłowych jest plan.

Znajomość planu należy pogłębić przez rozpatrzenie badanego zakładu na tle najbliższej okolicy, uwzględniając położenie morfologiczne, stosunek do osadnictwa mieszkalnego, do terenów gospodarczo inaczej użytkowanych oraz do szlaków komunikacji dalekobieżnej, wkraczających na badany obszar. Analiza powyższych zagadnień wiedzie w prostej linii nie tylko do określenia roli i znaczenia danego przedsiębiorstwa, ale wprowadza równocześnie w studjum siedliska. W tym okresie pracy wysuwa się na pierwszy plan problem geograficznego uwarunkowania danego zakładu przemysłowego. Rozwiązania poszukiwać należy w drodze analitycznego rozpatrzenia występowania i rozmieszczenia surowców, sił napędowych i roboczych, udziału i charakteru kapitału oraz stosunku do miejscowego rynku zbytu.

Odnośnie surowców wchodzi w rachubę sprawa ich jakości, warunków eksploatacji oraz ilości i rozmieszczenia; na baczną uwagę zasługują drogi dowozowe jako arterje, wiążące z obszarami zakupu. Siły, zatrudnione przy procesie produkcji należy dla celów analizy rozbić na mechaniczne wzgl. napędowe i robocze. Zagadnienie sił roboczych może posiadać nader różną wagę zależnie od warunków. W każdym razie zbadania wymaga stosunek robotników-autochtonów do napływowych, kwalifikowanych do niekwalifikowanych, stale zamieszkałych w miejscu pracy do dojeżdżających, stale zatrudnionych do pracujących sezonowo, mężczyzn do kobiet, dorosłych do małoletnich i t. d. Zakres możliwości badawczych jest tem większy, że przej-

<sup>1)</sup> Wprowadzone w b. r. szk. w życie nowe programy nauczania wysuwają jako naczelny i kardynalny postulat obserwację życia w środowisku. Środowisko ma być podstawą nauczania i wychowania od pierwszej do ostatniej chwili pobytu wychowanka w szkole. Zadanie nauczyciela, polegające na celowym wysuwaniu w środowisku problemów, odpowiadających wiekowi młodzieży, jest nie do wykonania bez doskonałej znajomości odnośnego środowiska. Ponieważ zaś fachowa literatura regionalna pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia, to też przez długi czas nauczycielstwo zdane będzie na własne siły t. zn. na samodzielne zdobywanie wiedzy o regionie i środowisku.

Artykułik powyższy ma na celu wskazać najistotniejsze problemy przy gromadzeniu materiału naukowego dla przemysłu fabrycznego. Kwestja dydaktycznego wyzyskania zebranych materiałów nie jest objęta ramami notatki.

ście z zagadnień geograficznych do socjalnych, społecznych, socjologicznych, demograficznych i ekonomicznych dokonuje się bardzo nieznacznie, a w licznych wypadkach krajobraz jest konsekwencją aktywnych w odnośnym regionie prądów społecznych czy socjalnych. I tak np. na szerszą skalę zakrojona akcja społeczno-ubezpieczeniowego budownictwa zaznacza się w krajobrazie. Mniej skomplikowanie przedstawia się analiza sił napędowych. Idzie tu o stwierdzenie stosowanych sił (woda, wiatr, węgiel i t. d.), rozważenie ich pochodzenia (lokalne, importowane), dróg i form dostawy (węgiel, ropa, elektryczność) oraz racjonalności zastosowania. Osobno należy zwrócić uwagę na sprawy związane z organizacją dostawy energii oraz na ocenę trwałości źródeł energetycznych (np. wahnięcia wodostanu, zmienność kierunków i siły wiatru). Problem kapitału jest w naszych warunkach szczególnie ważny, a to ze względu na jego pochodzenie (krajowy, zagraniczny).

Rozpatrzenie wzmiankowanych elementów nie zawsze okaże się wystarczające dla zrozumienia warunków siedliskowych badanego przedsiębiorstwa. Jest bowiem rzeczą ogólnie wiadomą, że na powstawanie zakładów przemysłowych wpływają prócz rozmieszczenia surowców, sił roboczych i napędowych oraz obecności kapitału także i inne czynniki, jak położenie w stosunku do rynków zbytu, tradycja zawodowa i stosunki demograficzne.

W wielu wypadkach decyduje o lokalizacji zakładu przemysłowego możliwość zbytu produkcji na miejscu. Zachodzi wtedy konieczność dowozu surowca, nierzadko zaś sił roboczych i napędowych. Bywa jednak inaczej. Przedsiębiorstwo powstaje daleko od rynku zbytu, wyzyskując dogodne położenie komunikacyjne (nad drogami wodnymi) lub przysuwając się do obszaru występowania surowca albo siły napędowej lub wreszcie sił roboczych. Bynajmniej nie należą do rzadkości przedsiębiorstwa wogóle nie związane z rynkiem krajowym, a obliczone na odległe niejednokrotnie zamorskie zapotrzebowanie. Zdarzają się także zakłady przemysłowe, nie spełniające żadnego z wymienionych warunków, a zawdzięczające swe istnienie przesłankom, wynikającym z ogólnopolskiej polityki gospodarczej. Są to przedsiębiorstwa o których istnieniu zadecydowały względy natury podatkowej (np. ulgi podatkowe, premje), taryfowej (np. tania dostawa surowca) lub celnej (lokalizacja celem uniknięcia opłat celnych). Na osobną wzmiankę zasługują względy wewnętrzno-polityczne jako czynnik lokalizacyjny (np. uruchomienie zakładu przemysłowego celem powstrzymania emigracji).

Należyte uwzględnienie wzmiankowanych okoliczności jest nieodzowne, jeśli się pragnie uzyskać uzasadnioną i wiarygodną ocenę warunków siedliskowych.

Ciekawem i stosunkowo częstym zjawiskiem jest przetrwałość niektórych gałęzi przemysłu, które rozwinęły się dawniej dzięki obecności surowca np. lub tanich sił napędowych, a które mimo zasadniczej nierzadko zmiany warunków (zanik źródeł surowca, strata znaczenia sił napędowych) prosperują, opierając swój byt na kwalifikowanych siłach roboczych (tradycja zawodu).

Odrębny wypadek zachodzi, gdy głównym motorem uruchomienia zakładu przemysłowego staje się taniość sił roboczych bądź na skutek przedludnienia, bądź też nieuświadomienia. W pierwszym wypadku wywołuje taniość robocizny nadmierna podaż na rynku pracy, w drugim niski poziom kultury.

Dopiero po skrupulatnem przeanalizowaniu ostatnio wymienionych za-

gadnień zarysuje się przed poszukującym pełny obraz geograficznego uwarunkowania badanego zakładu. Ubocznie dodać tu należy, że nader wskazanem byłoby pogłębienie wyników przez rozciągnięcie dochodzenia badawczego wstecz. Postulat ten wiąże się ściśle ze zmiennem w czasie znaczeniem poszczególnych czynników osiedliskowych.

Znajomość geograficznego uwarunkowania badanego zakładu przemysłowego pozwoli inaczej spojrzeć na jego produkcję! Jej jakość i wysokość, rodzaj i ilość znajdą oparcie, przestaną wisieć w powietrzu i staną się zrozumiałe jako następstwo warunków pracy danego przedsiębiorstwa. W innym świetle stanie walka o rynki zbytu, wahnięcia w produkcji, jednym słowem dynamika życia gospodarczego badanego zakładu przemysłowego.

---

Bibl. Nauk Przyrodnic



1803018413